



Wigilia Miłosierdzia Bożego godz. 15:30

Orędzie Pana Jezusa podane przez Annę Agrasińską z Warszawy

Pan Jezus: Nie ma wypadków w całym Wszechświecie.

Pisz, Anno: Sam Bóg dopuszcza zło, aby dotknąć ludzkość poprzez cierpienie (wtedy najczęściej człowiek nabiera pokory i schodzi ze złej drogi), lub czyniąc zło, sam człowiek zabija brata, tak jak Kain zabił Abla.

Potrzeba było tej ofiary, tak jak trzeba było Mojej Ofiary.

Anna: *Jeżeli ofiara to musi być i kat?*

Pan Jezus: Tak;

Anna: *A w tej tragedii dla Narodu Polskiego?*

Pan Jezus: Jest i kat. Dlatego potrzeba, aby narody w całym świecie padały na kolana przed Bogiem, bo w każdym państwie jest Kain i Abel; jest zło i dobro. Polskę kocham nade wszystko. Jest mi Izraelem, dlatego Bóg dopuścił śmiertelność, rękę Kaina, aby ofiara została przyjęta.

Mówiłem już do ciebie, że to jest początek „katastrof” (przypis Anny: czytaj uważnie orędzie z IV cz. książki, która niebawem się ukáže).

Mówiłem też, że przyjdą jeszcze inne na cały świat, aby świat się zatrzymał, bo pędzi na osłep w samą przepaść piekła.

Ojciec Mój, z miłości ojcowskiej dopuści następne i jeszcze następne, dopóty wasz pędzący świat nie zatrzyma się. Dopiero wtedy zostanie uratowana ta część ludzkości, która by poszła na potępienie.

Cierpliwość MEGO OJCA wyczerpała się. Dzieci, które nie słuchają OJCA muszą ponieść karę. Za bardzo i za dużo liczyacie na Moje Miłosierdzie, lekceważycie MOJE SŁOWO, żyjąc po swojemu - dlatego będziecie cierpieć.

A to jest początek kar, które wy nazywacie kataklizmami. Ja wam mówię: Nic się nie dzieje bez WOLI MOJEGO OJCA. Ginać będą te ofiary, które Bóg sobie upatrzył.

Mówię do was, a i tak niewielu tym się przejmie, niewielu zawróci z drogi potępienia. Człowiek w swojej słabości, kruchości jest lękliwy. Bóg o tym wie, ale i szatan o tym wie. Dokonuje się walka zła z dobrem. Tej bitwy nie wygra naród, który rządzi się swoim, a nie Moim prawem.

Przeczytajcie PSALM 22.

CHRYSZTUS KRÓL WSZECHŚWIATA